

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

**Poniedziałek 02.01 Świętego Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła (wsp. obowiązkowe)**

7<sup>00</sup> + Jana, Mariannę, Stanisława Rozparów, Edwarda Brzozę z int. Brzozowej

**Wtorek 03.01 Dzień Powszedni**

7<sup>00</sup> + Genowefę Baran z int. syna z rodziną

**Środa 04.01 Dzień Powszedni**

7<sup>00</sup> Msza Święta

**Czwartek 05.01 Dzień Powszedni**

7<sup>00</sup> + ks. Władysława Saletę

**Piątek 06.01 Objawienie Pańskie**

8<sup>00</sup> 1) Piotra, Mariannę Piotrowskich z int. córki

2) + Annę Salamon, Stefana, Tadeusza, Stanisława, Henryka Salamonów, Helenę, Jana, Henryka Węgrzynów, Józefa Gibasa, Krzysztofa Lewickiego z int. rodziny

12<sup>00</sup> + Stefana Domińczaka (1 r. śm.) z int. żony z dziećmi

15<sup>30</sup> 1) + Genowefę Zawiasa, Mariannę Majewską z int. Majewskich

2) + Józefa, Franciszkę, Stanisławę Kasperek z int. rodziny

**Sobota 07.01 Dzień Powszedni**

7<sup>00</sup> + Stanisława Stachurę, Juliana Stachurę, Kazimierę Wolszczak z int. Wierzbickich

**Niedziela 08.01 II Niedziela po Narodzeniu Pańskim**

8<sup>00</sup> + Ryszarda Dąbrowskiego, Janinę, Piotra, Tadeusza Rabiejów z int. rodziny

10<sup>00</sup> + Stanisława, Janinę, Błażeja, Marianna Krajewskich z int. rodziny

12<sup>00</sup> + Bolesława Stachurskiego, Mariannę Gajek, Wandę Mieczysława baranów z int. Stachurskich

15<sup>30</sup> Do Dzieciątka Jezus dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 20-tą r. ślubu Anety i Krzysztofa Bedłów z int. dzieci i rodziców Purgalów

---

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

---

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Irenę Materek z Brzezin, która odeszła do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju †

---

Ekstra...

× 1 stycznia – Światowy Dzień Pokoju

× 6 stycznia – Dzień Filatelisty

Parafia p.w. Wszystkich Świętych  
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: [parafia.brzeziny@gmail.com](mailto:parafia.brzeziny@gmail.com)  
nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98  
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy  
08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

## PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

# SANCTUS

Uroczystość Świętej  
Bożej Rodzicielki  
1 stycznia 2012 r.  
Nr 6 (162)



**Słowo Boże na dziś...**

**Czytania:** Lb 6,22-27

Ga 4,4-7

**Ewangelia:** Łk 2,16-21

Pasterze pośpiesznie udali się do Betlejem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dzieciątku. A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali. Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. A pasterze wrócili, wielbiąc i wystawiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to było powiedziane. Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię, nadano Mu imię Jezus, którym Je nazwał anioł, zanim się poczęło w łonie [Matki].

**Święta Rodzina  
to Miłość  
Wspólnoty Serc**

**Słowa błogosławionych...**

„Bóg, który jest odwiecznym pokojem, zawarł pokój ze światem poprzez Chrystusa – Księcia Pokoju. Pokój ten został wlany w Wasze serca i zamieszkuje w nich głębiej aniżeli wszystkie niepokoje Waszych serc. Pokój Boży strzeże Waszych umysłów i Waszych serc. Bóg obdarza Was swoim pokojem, który nie jest czymś, co macie gromadzić dla siebie, ale skarbem, który staje się Waszym tylko wtedy, kiedy go dzielicie z innymi.” /bł. Jan Paweł III/  
„Istotą modlitwy jest wielka cisza. Nie możemy stanąć w obliczu Boga jeżeli nie zachowujemy wewnętrznej i zewnętrznej ciszy. Dlatego najważniejszym elementem modlitwy jest cisza myśli, oczu i języka.”  
/bł. Matka Teresa z Kalkuty/

## A w parafii...

- W naszej parafii rozpoczyna się wizyta duszpasterska. Ksiądz proboszcz i ksiądz wikary będą odwiedzać nasze domy, by wspólnie się pomodlić i porozmawiać.
- Pod koniec grudnia do naszej parafii trafiły relikwie bł. Bronisławy. Ofiarowała je sercanka s. Bronisława Socha. Relikwie te wcześniej przebywały w kaplicy Ojca Świętego Jana Pawła II w Watykanie, a później w kaplicy ks. kard. Andrzeja Deskura. To prawdziwa radość dla parafii, której patronami są wszyscy święci, a więc i bł. Bronisława.
- 6 stycznia przeżywamy święto Trzech Króli. Zapraszamy wszystkich parafian do uczestnictwa tego dnia w eucharystii. Msze święte odprawione będą o godzinach: 8.00, 12.00, 15.30
- Życzymy naszym wszystkim czytelnikom, aby Nowy Rok 2012 okazał się czasem pełnym dobrych wiadomości i radości.



## Intencja różańcowa na styczeń

**Ogólna:** Aby ofiary katastrof naturalnych otrzymywały pomoc duchową i materialną, potrzebną do odbudowania życia.

**Misyjna:** Aby zaangażowanie chrześcijan na rzecz pokoju było okazją do dawania świadectwa o Chrystusie wszystkim ludziom dobrej woli.

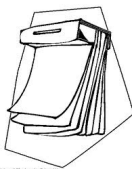
## Porzekadła...

« Gdy Nowy Rok w progi, to stary w nogi.

« Gdy w Nowy Rok skwar i upał, baran wilka będzie chrupał.

« Na Nowy Rok przybyło dnia na barani skok.

« Nowy Rok pogodny zbiór będzie dorodny.



## Listy dzieci do Boga...

Taki tytuł nosi książka, którą pragniemy Państwu przybliżyć na łamach naszego Pisma. Jest to zbiór krótkich listków dziecięcych skierowanych do Pana Boga. Czasem bawią (np. błędami zachowanymi z oryginalnych tekstów lub słownictwem), często jednak czegoś nas mogą nauczyć. Patrzenie dziecka na świat jest bardziej otwarte, ufne i szczerze niż starszych ludzi. Można się wiele nauczyć od najmłodszych... Zapraszamy do j lektury tych oryginalnych listów do Boga...

♥ *Na religii powiedziano czym się zajmiesz. A kto cie zastępuje jak iestesi na wakacjach? Małgosia*

♥ *Panie Boże, czytam Biblię. Co to znaczy spłodzić. Nikt nie chce mi powiedzieć. Całuję. Marta*

♥ *Kochany Panie Boże. Ty naprawdę jesteś niewidzialny czy tak tylko udajesz? Lidka*

♥ *Panie Boże czy to prawda że mój tata nie pójdzie do nieba jak bendzie urzywał w domó takich słów jak w baże? Adaś*

♥ *Kochany Boże! Czy żyrafa miała tak wygladaci czy wyszła ci tak niechcący? Marysia*

## Zakonnie...

Felicjanki – ich powołaniem jest ukazywanie bezgranicznej miłości Boga, objawiającej się w całkowitym poddaniu się Jego woli. Powołanie to realizują służeniem dzieciom, osobom starszym, opuszczonym, samotnym, chronicznie chorym oraz rodzinom potrzebującym pomocy. W Polsce zaangażowane są w różne prace apostołskie w parafiach: katechizują dzieci i młodzież, prowadzą grupy modlitewne, organizują rekolekcje, dni skupienia dla dziewcząt, pracują jako organistki, kancelistki, zakrystianki, opiekują się chorymi. Prowadzą przedszkola, szkołę podstawową, gimnazjum i liceum ogólnokształcące w Warszawie, domy pomocy społecznej, dzienne ośrodki opieki dla osób starszych i świetlice dla dzieci. W kuchniach charytatywnych dożywają dzieci, młodzież i dorosłych, znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Siostry felicjanki oddają się też pracy misyjnej w Kenii. Pracują też we Włoszech, Francji, Anglii, Estonii i na Ukrainie. Felicjanki założyła bł. Maria Angela Zofia Truskowska w 1855 r. w Polsce. Pełna nazwa: Zgromadzenie Sióstr Świętego Feliksa z Kantalicio Trzeciego Zakonu Regularnego Świętego Franciszka Serafickiego (CSSF). /za: ekai.pl/

## Boży człowiek... - św. Grzegorz z Nazjanzu (2 stycznia)

Grzegorz urodził się w roku 329 lub 330 w Arianzie, w pobliżu Nazjanzu. Również i on, podobnie jak św. Bazyli, pochodził z rodziny świętych. Pierwsze nauki Grzegorz pobierał w Nazjanzie, studia średnie odbył w Cezarei Kapadocckiej, a następnie udał się na studia wyższe retoryki do Cezarei Palestyńskiej, gdzie zapoznał się z nauką Orygenesusa i stał się odtąd jego wielbicielem. W tym czasie podążył do Aleksandrii, gdzie metropolitą był wówczas sławny św. Atanazy Wielki. W samą Wielkanoc przyjął chrzest, mając ok. 22 lata. Na dalsze studia udał się do Aten, gdzie odbywał je wraz ze św. Bazyliem Wielkim. Po powrocie do ojczyzny zajął się administrowaniem rodzinnym majątkiem. W uroczystość Bożego Narodzenia z rąk ojca otrzymał święcenia kapłańskie i odtąd pomagał mu w duszpasterstwie i w zarządzaniu diecezją. Grzegorz pragnął jednak życia pułstelniczego. Udał się więc do Neocezarei w Poncie, gdzie przebywał już wtedy św. Bazyli. Postulował jednak ojcu wrócić do Nazjanzu i nadal pomagał mu w zarządzaniu diecezją. Po wkroczeniu cesarza Teodozego I Wielkiego do Konstantynopola Grzegorza powołano na metropolitę Konstantynopola. Od maja do lipca 381 roku odbywał się w Konstantynopolu sobór powszechny. Przewodniczył mu biskup Antiochii, Melecjusz, a po jego nagłej śmierci - Grzegorz. Na soborze tym metropolitom Konstantynopola, Aleksandrii, Antiochii i Jerozolimy przyznano tytuł patriarchów. Grzegorz był więc pierwszym patriarchą Konstantynopola. Zmarł w rodzinnym Arianzie w roku 389 lub 390. **Modlitwa:** Boże, któryś lud Twój dla wskazania mu drogi zbawienia wiecznego, błogosławionym Grzegorzem, wielkim sługą Twoim obdarzył, spraw, prosimy Cię, abyśmy posiadając go jako mistrza życia chrześcijańskiego na ziemi, zasłużyli mieć go przycyńcą w Niebie. Amen.



## Zamyśl się...

„Nie każdy, kto sieje, zbiera; nie każdy, kto wędruje, staje u celu; nie każdy, kto suka, znajduje.”

/Al. Ghazali/

## Uśmiech...

Ksiądz wchodząc do jednego domu na wizytę duszpasterską przywitał się jak zwykle z domownikami pozdrowieniem: - Pokój temu domowi. Na co mały Staś odpowiedział: - Pokój jest już gotowy, proszę wejść...

## Coś dla ducha...

### „Uczynny”

Pewien chłop wiózł do młynarza na osle ciężki wór ziarna. Po drodze worek ześlizgnął się z grzbietu osła i leżał teraz na drodze. Chłop wprawdzie bardzo się wysilał, aby podnieść worek, ale mu się to nie udawało, bo dla jednego człowieka był on zbyt ciężki. Tak więc nic mu innego nie pozostało, jak tylko poczekać, aż będzie ktoś przechodził kto mógłby mu pomóc. Po chwili usłyszał zbliżającego się jeźdźcę, i najchętniej zaszyłyby się w myślą dziurę, kiedy rozpoznał w nim pana hrabiego we własnej osobie z położonego nieopodal zamku. Zdecydowanie wolałyby naturalnie poprosić o pomoc innego chłopca lub też czeladnika, ale prosić o pomoc tak wysoko postawionego pana – to wydawało mu się rzeczą zupełnie niemożliwą. Hrabia podjechał bliżej, zobaczył, w czym problem, zsiadł z konia i powiedział: - Jak widzę, miałeś małego pecha, mój przyjacielu. Przybywam ci więc w samą porę z pomocą. To powiedziawszy, chwycił worek z jednej strony, chłop zaś wziął jego drugi koniec i wspólnie zarzucił go na grzbiet osła. Wciąż jeszcze całkiem osłupiały chłop wydukał: - Mój panie, jak mogę ci to wynagrodzić? - Całkiem prosto - powiedział panicz. - Jeśli kiedykolwiek zobaczysz człowieka w tarapatkach, uczyni to samo, co ja.

/Norbert Lechleitner/